



## **WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 30 sierpnia 2023 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

Prezes SN Zbigniew Kapiński (przewodniczący)

SSN Adam Roch

SSN Igor Zgoliński (sprawozdawca)

Protokolant Dorota Szczerbiak

przy udziale prokuratora Prokuratury Okręgowej del do Prokuratury Krajowej Anety Orzechowskiej

w sprawie **J. U.**

oskarżonego z art. 278 § 1 k.k. i in.

po rozpoznaniu w Izbie Karnej na rozprawie

w dniu 30 sierpnia 2023 r.,

kasacji, wniesionej przez Prokuratora Generalnego - na niekorzyść

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt XI Ka 421/22,

utrzymującego w mocy wyrok Sądu Rejonowego Lublin-Zachód w Lublinie

z dnia 28 marca 2022 r., sygn. akt IV K 937/21,

**uchyła zaskarżony wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie i  
sprawę przekazuje temu sądowi do ponownego rozpoznania w  
postępowaniu odwoławczym.**

## UZASADNIENIE

J. U. został oskarżony o to, że w okresie od 14 grudnia 2020 r. do 3 lutego 2021 r. w L., działając w krótkich odstępach czasu, w podobny sposób w sklepach S., B. oraz R., popełnił umyślnie trzy wykroczenia przeciwko mieniu w ten sposób, że:

- w dniu 14 grudnia 2020 r. w L. przy ul. [...], w sklepie R., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia wody toaletowej m-ki H. etd 50 ml o wartości 199,99 złotych oraz wody toaletowej H. 1 edt 50 ml o wartości 199,99 złotych i łącznej wartości 399,98 złotych na szkodę R. Sp. z o.o. w ten sposób, że przeszedł przez linię kas nie płacąc za towar,

1. w dniu 14 grudnia 2020 r. w L. przy ul. [...] w sklepie B. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia bliżej nieustalonych wyrobów alkoholowych o wartości 109.98 złotych na szkodę J. S.A. w ten sposób, że przeszedł przez linię kas nie płacąc za towar,

2. w dniu 3 lutego 2021 r. w L. przy [...] w sklepie S., dokonał zaboru w celu przywłaszczenia jednego flakonu damskiej wody perfumowanej A. 50 ml o wartości 475 złotych na szkodę S. Sp. z o.o. w ten sposób, że przeszedł przez linię kas nie płacąc za towar, czym spowodował straty w łącznej wysokości 984.96 złotych na szkodę ww. podmiotów, przy czym czynu tego dopuścił się w ciągu pięciu lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy pozbawienia wolności za podobne przestępstwo umyślne, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. (k. 83-84).

Wyrokiem z dnia 28 marca 2022 r., sygn. akt IV K 937/21, Sąd Rejonowy Lublin-Zachód w Lublinie uznał J. U. za winnego tego, że w dniu 3 lutego 2021 r. w L. przy [...] w sklepie S. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia jednego flakonu damskiej wody perfumowanej A. 50 ml o wartości 475 złotych na szkodę S. Sp. z o.o. w ten sposób, że przeszedł przez linię kas nie płacąc za towar, tj. wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., za co wymierzył mu karę grzywny w wysokości 1 000 (tysiąca) złotych; na podstawie art. 119 § 4 k.w. Sąd orzekł nadto obowiązek zapłaty równowartości skradzionego mienia w kwocie 475 złotych na rzecz pokrzywdzonego S. sp. z o.o. w

L. Wyrok zawierał również stosowne rozstrzygnięcia w przedmiocie kosztów sądowych.

Wyrok Sądu Rejonowego Lublin Zachód w Lublinie został zaskarżony przez prokuratora na niekorzyść J. U. Oskarżyciel publiczny generalnie zarzucił obrazę prawa materialnego, w postaci nieprawidłowej wykładni art. 12 § 2 k.k.

Sąd Okręgowy w Lublinie wyrokiem z dnia 30 czerwca 2022 r., sygn. akt XI Ka 421/22, utrzymał w mocy zaskarżony wyrok, a wydatkami postępowania odwoławczego obciążył Skarb Państwa.

Od tego orzeczenia kasację w całości na niekorzyść J. U. wywiódł Prokurator Generalny. Zarzucił rażące i mające istotny wpływ na treść wyroku naruszenie przepisów prawa procesowego, tj. art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz art. 107 § 3 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w., polegające na zaniechaniu należytego rozpoznania, podniesionego w apelacji prokuratora, zarzutu obrazu prawa karnego materialnego, tj. art. 12 § 2 k.k., w wyniku czego doszło do utrzymania w mocy wadliwego, gdyż wydanego z rażącą i mającą istotny wpływ na jego treść obrazą tego przepisu, jak również obrazą art. 10a § 1 k.w., rozstrzygnięcia Sądu I instancji, na mocy którego J. U. - w ramach zarzucanego mu czynu, polegającego na popełnieniu trzech umyślnych wykroczeń, w związku z zaborem w celu przywłaszczenia mienia o łącznej wartości 984.96 złotych, zakwalifikowanych jako przestępstwo umyślne z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k. - został uznany za winnego popełnienia jedynie jednego wykroczenia z art. 119 § 1 k.w., w efekcie akceptacji przez Sąd ad quem wadliwego, wyrażonego przez Sąd a quo, poglądu prawnego, iż ukaranie sprawcy wykroczenia mandatem karnym, jako prawomocne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności za wykroczenie kreuje stan powagi rzeczy osądzonej i stoi na przeszkodzie zastosowaniu konstrukcji czynu ciągłego, podczas gdy nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego nie jest orzeczeniem co do winy i kary, natomiast z treści art. 10a § 1 k.w. wynika możliwość, zaś w zestawieniu z art. 12 § 2 k.k. konieczność przypisania sprawcy odpowiedzialności karnej również za umyślne wykroczenia przeciwko mieniu pozostające w ciągu, nawet w sytuacji gdy wymierzono za nie karę i została ona wykonana w całości lub w części, gdzie jednocześnie Sąd ad quem nie ustosunkował się w sposób należyty

do takiego postąpienia Sądu meriti i poprzestał jedynie na przywołaniu prezentowanej w doktrynie krytyce przepisu art. 10a § 1 k.w. oraz odniesieniach do konstrukcji czynu ciągłego, uregulowanej obecnie w dyspozycji art. 12 § 1 k.k., gdzie należyte rozpoznanie zarzutu podniesionego w apelacji prokuratora oraz przytoczonej na jego poparcie argumentacji winno skutkować wydaniem odmiennego rozstrzygnięcia.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje.

Skarga kasacyjna wniesiona przez Prokuratora Generalnego okazała się zasadna i skutkowała uchyleniem zaskarżonego wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie oraz przekazaniem sprawy do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Sąd ten nie dokonał bowiem prawidłowej i rzetelnej kontroli odwoławczej. Wskazać trzeba na wstępie, że zgodnie z treścią art. 523 § 1 k.p.k. kasacja może być wniesiona z powodu uchybień wymienionych w art. 439 k.p.k. lub innego rażącego naruszenia prawa, jeżeli mogło ono mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Podnoszone w kasacji zarzuty muszą więc wskazywać na rażące naruszenie prawa, do którego doszło w postępowaniu odwoławczym, co w konsekwencji mogło mieć istotny wpływ na treść orzeczenia sądu odwoławczego. Celem postępowania kasacyjnego jest wyeliminowanie z obrotu prawnego orzeczeń obarczonych relewantnymi wadami w postaci bezwzględnych przyczyn odwoławczych lub innych naruszeń prawa, ale o charakterze do nich zbliżonym, a jednocześnie takich, które mogły mieć istotny wpływ na treść orzeczenia. Nie każde zatem naruszenie przepisów przez sąd odwoławczy może stanowić skuteczną podstawę kasacji, a jedynie takie, które ma charakter "rażący", czyli oczywisty, widoczny, a zarazem poważny. Wypada nadto zauważyć, że przepis art. 433 § 2 k.p.k. nakazuje sądowi odwoławczemu, by w toku kontroli instancyjnej rozważył wszystkie wnioski i zarzuty apelacji. Przepis art. 457 § 3 k.p.k. (odpowiednik art. 107 § 3 k.p.w.) nakazuje z kolei, by w uzasadnieniu wyroku sądu odwoławczego zawarto argumenty wskazujące na to, czym kierował się sąd wydając rozstrzygnięcie. To właśnie treść uzasadnienia zezwala wszakże na ocenę prawidłowości dokonanej kontroli instancyjnej zaskarżonego orzeczenia. Zrealizowanie obowiązków wynikających z treści art. 433 § 2 k.p.k. oraz art. 457 § 3 k.p.k. (art. 107 § 3 k.p.w.) wymaga więc nie tylko niepomijania żadnego zarzutu podniesionego w środku odwoławczym, lecz także rzetelnego, a więc wnikliwego, wyczerpującego, ustosunkowania się do każdego z zarzutów oraz wykazania konkretnymi, znajdującymi oparcie w ujawnionych w sprawie okolicznościach argumentami, dlaczego uznano poszczególne zarzuty zawarte we wniesionym środku odwoławczym za zasadne bądź też za bezzasadne (por. np. wyrok SN z 11 stycznia 2021, V KK 100/20, LEX

nr 3112906, z 24 kwietnia 2018 r., V KK 384/17, OSNKW 2018, Nr 9, poz. 59; z 6 czerwca 2006 r., V KK 413/05, OSNKW 2006, Nr 7-8, poz. 76). Standardowi wymienionemu w treści powołanych i opisanych przepisów sąd odwoławczy natomiast nie sprostął. Nie odniósł się bowiem w należyty sposób do zarzutów apelacji sformułowanych przez prokuratora, a poprzestał na jedynie pobieżnej ocenie przepisu art. 10a § 1 k.w. oraz dokonał zupełnie nieprawidłowej oceny konstrukcji czynu ciągłego.

Sąd ad quem przyjął, acz bez szerszego uzasadnienia, że mandat karny implikuje powagę rzeczy osądzonej. Tymczasem nałożenie grzywny w drodze mandatu karnego nie stanowi orzeczenia co do winy i kary. Organem powołanym do orzekania w sprawach o wykroczenia co do zasady jest wszakże sąd, a mandaty karne nakładają inne organy. Postępowanie mandatowe jest przecież postępowaniem szczególnym, pozasądowym, do tego prowadzonym za zgodą sprawcy, który przyjmując mandat karny rezygnuje w ten sposób z postępowania sądowego (na tym tle por. m. in. powołany w kasacji wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 września 2017 r., sygn. akt IV KK 55/17 oraz uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 30.09.2003r., I KZP 25/03). Te właśnie elementy wprost wskazują, że przyjęcie mandatu karnego nie stwarza per se tzw. stanu powagi rzeczy osądzonej, nie kończy prawomocnie postępowania sądowego, co z kolei winno zostać odpowiednio przetransponowane na grunt przedmiotowej sprawy w kontekście zarzucanego J. U. czynu i jego kwalifikacji prawnej. Tego natomiast w toku rozumowania sądu II instancji dopatrzyć się nie sposób.

Wypada nadto odnotować, że sąd ten uznał, i de facto m. in. na tym wydał swoje rozstrzygnięcie, iż przepis art. 10a§ 1 k.w. bywa krytykowany w doktrynie w pryzmacie wzorca konstytucyjnego, co powoduje, że uregulowanie to stwarza zagrożenie podwójnego ukarania. Oparł się jednakże w tej mierze wyłącznie na jednym poglądzie doktrynalnym i jednozdanowio skrytykował motywy ustawodawcy, uznając je za błędne. Nie posłużył się natomiast innymi niż literalna metodami wykładni przepisu. Negując domniemanie konstytucyjności przytoczonego przepisu nie wystąpił do Trybunału Konstytucyjnego ze stosownym wnioskiem, jak również nie zestawiał swego stanowiska z wzorcem konstytucyjnym (czyli samodzielnie nie zastosował tzw. rozproszonej kontroli konstytucyjnej). Także i to postąpienie procesowe musiało więc spotkać się z negatywną oceną w pryzmacie prawidłowości kontroli odwoławczej, gdyż wyraźnie wskazuje na pobieżność przeprowadzonej kontroli.

Co więcej, sąd ten skonstatował, że: „prawomocne rozstrzygnięcie o odpowiedzialności za wykroczenie wyklucza możliwość orzeczenia kary za czyn ciągły, w

którego skład to wykroczenie wchodzi”, co wiodło go do wniosku że J. U. nie mógł zostać pociągnięty do odpowiedzialności karnej z art. 278 § 1 k.k. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 12 § 2 k.k., gdyż został ukarany mandatami karnymi za popełnienie dwóch wykroczeń. Godziłoby to bowiem w zasadę ne bis in idem. Wykładnia art. 12 § 2 k.k., której sąd odwoławczy w istocie zaniechał, nie daje podstaw do tak kategorycznych twierdzeń. Przesłanką zastosowania przepisu art. 12 § 2 k.k. jest to, aby sprawca dopuścił się co najmniej dwóch umyślnych wykroczeń skierowanych przeciwko mieniu, przy czym łączna wartość tego mienia musi uzasadniać odpowiedzialność za przestępstwo. Z takimi okolicznościami mamy natomiast w sprawie do czynienia. Należy podzielić pogląd, że jeśli wykroczenie przeciwko mieniu zostało prawomocnie osądzone, wówczas nie można będzie go ująć w ramy czynu ciągłego na płaszczyźnie art. 12 § 2 k.k. - z powodu zakazu ne bis in idem. Tyle tylko, że w niniejszej sprawie stan takowy nie zachodził, gdyż przyjęcie mandatu karnego nie kończy prawomocnie postępowania sądowego, co przekłada się na brak stanu powagi rzeczy osądzonej. W kontekście stanowiska Sądu Okręgowego w Lublinie odnotować zresztą gwoili ścisłości trzeba, że powołane w uzasadnieniu wyroku orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 5 stycznia 2011 r. o sygn. akt V KK 64/10, a także z dnia 22 stycznia 2014 r., III KK 440/13, zapadły w innych stanach faktycznych i prawnych, a dotyczą obecnej treści art. 12 § 1 k.k., a nie art. 12 § 2 k.k. Instytucja określona w treści art. 12 § 2 k.k. została przecież wprowadzona do porządku prawnego 15 listopada 2018 r. na podstawie ustawy z dnia 4 października 2018 r. o zmianie ustawy Kodeks wykroczeń oraz niektórych innych ustaw (Dz. U.2018.2077). Powołane przez sąd odwoławczy judykaty nie mogły zatem znajdować tu zastosowania. Nie od rzeczy będzie wskazać, że w oparciu o w/w akt prawny, niejako równolegle, wprowadzono w Kodeksie wykroczeń instytucję zbiegu wykroczeń przepołowionych, z których za pierwsze wymierzono już karę, a kolejne nie zostało jeszcze osądzone, lecz łącznie z wcześniejszym uzasadnia kwalifikację jako przestępstwo ciągłe (art. 10a k.w.). Próżno jednak szukać w pisemnych motywach zaskarżonego kasacją orzeczenia wyczerpującej analizy wzajemnej relacji przepisów art. 12 § 2 k.k. i 10a § 1 k.w.

Wszystkie powyższe okoliczności prowadziły do wniosku, że wyrok Sądu Okręgowego w Lublinie został wydany z rażącym naruszeniem wymienionych w kasacji przepisów postępowania, to jest art. 433 § 2 k.p.k. w zw. z art. 109 § 2 k.p.w. oraz art. 107 § 3 k.p.w. w zw. z art. 424 § 1 pkt 2 k.p.k. w zw. z art. 82 § 1 k.p.w. i art. 457 § 3 k.p.k. Naruszenie to miało istotny wpływ na treść orzeczenia. W konsekwencji niezbędne stało się uchylenie wyroku i przekazanie sprawy Sądowi Okręgowemu w Lublinie do ponownego rozpoznania w postępowaniu odwoławczym. Rozpoznając sprawę ponownie sąd ten

przeprowadzi wnikliwą kontrolę apelacyjną wyroku Sądu pierwszej instancji i uwzględniając kodeksowe zasady wyda orzeczenie wolne od stwierdzonych mankamentów.

D. P.

[ms]